

UCHWAŁA

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)
SSN Marian Kocon (sprawozdawca)
SSN Barbara Myszka

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...) w W.
przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 30 listopada 2016 r.
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w W.
postanowieniem z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt XXIII Ga (...),

"Czy ubezpieczycielowi, który we własnym zakresie pokrył koszty
najmu pojazdu w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*,
przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe
wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody?"

podjął uchwałę:

**Ubezpieczycielowi, który pokrył koszty najmu pojazdu
zastępczego w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*,
przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe
wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 r. zasądził od
Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. (ubezpieczyciela OC) na
rzecz Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. (...) w W. (ubezpieczyciela z umowy
ubezpieczenia *assistance*) kwotę 688,80 zł z odsetkami tytułem zwrotu wydatków

poniesionych na zorganizowanie poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym pojazdu zastępczego. Uznał, że okoliczność, iż dochodzona kwota została wypłacona na rzecz podmiotu trzeciego - strony umowy z powódką, na podstawie której ta osoba trzecia spełniła świadczenie względem poszkodowanego w postaci zorganizowania mu dostępu do pojazdu zastępczego - nie ma znaczenia i nie wyłącza zastosowania art. 828 k.c.

Przy rozpoznawaniu sprawy na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w W. powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przytoczonym na wstępie zagadnieniu prawnym, przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wątpliwość Sądu Okręgowego dotyczy kwestii, czy ubezpieczyciel, który we własnym zakresie pokrył koszty najmu pojazdu w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*, wstępuje *ex lege* w prawa zaspokojonego wierzyciela (poszkodowanego) i na podstawie art. 828 § 1 k.c. przysługuje mu roszczenie regresowe do sprawcy szkody (jego ubezpieczyciela). Sąd Okręgowy podniósł, że z wykładni językowej art. 828 § 1 k.c. wyraźnie wynika, iż przesłanką roszczenia regresowego ubezpieczyciela jest „zapłata odszkodowania”. Choć rzeczywiście przepis ten nie precyzuje, na czyją rzecz ta zapłata ma nastąpić, a zatem roszczenie regresowe może powstać w razie jego zapłaty na rzecz innego podmiotu niż sam poszkodowany, to jednak bez spełnienia tego rodzaju świadczenia o powstaniu roszczenia regresowego nie może być mowy. Tymczasem wskutek pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego w ramach ubezpieczenia *assistance* dochodzi nie do zapłaty odszkodowania, lecz do wypłaty przez ubezpieczyciela wynagrodzenia podmiotowi trzeciemu na podstawie zawartej z nim umowy, z której wynika obowiązek tego podmiotu do spełnienia określonych świadczeń w zakresie udzielenia pomocy drogowej zamiast ubezpieczyciela.

Podjmując rozstrzygnięcie przedstawionego przez Sąd Okręgowy zagadnienia prawnego, trzeba zauważyć, że priorytetem ubezpieczenia *assistance*, inaczej niż w przypadku ubezpieczeń OC i AC, gdzie pierwszeństwo ma naprawienie szkody doznanej przez ubezpieczonego, jest zapewnienie wyższego

komfortu ubezpieczonemu. Umowa ubezpieczenia *assistance* reguluje stosunek prawny między ubezpieczycielem a ubezpieczonym. Nie dotyczy natomiast kwestii ekonomicznych kosztów świadczeń spełnianych przez ubezpieczyciela, gdyż kto poniesie ich ekonomiczny ciężar zależy od konkretnej sytuacji faktycznej, której wystąpienie (wypadek ubezpieczeniowy) zobliguje ubezpieczyciela do podjęcia stosownych działań. Jeżeli przyczyna spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela z umowy *assistance* nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem innej osoby, to koszt świadczeń spoczywa na ubezpieczycielu, gdyż jest to jego świadczenie wzajemne z umowy ubezpieczenia *assistance*, gdzie świadczeniem ubezpieczonego jest składka. Jeśli jednak konieczność spełnienia świadczenia wynika z działania innej osoby, a to działanie jest czynem wyrządzającym szkodę ubezpieczonemu, choć ubezpieczyciel z umowy ubezpieczenia *assistance* spełnia stosowne świadczenie na rzecz ubezpieczonego, gdy ten skieruje do niego żądanie spełnienia tego świadczenia, a przewiduje to umowa ubezpieczenia *assistance*, to nie jest to ryzyko objęte ochroną ubezpieczeniową *assistance*, a zatem ubezpieczyciel *assistance* nie powinien za nie ponosić ekonomicznych kosztów. Rolą ubezpieczyciela *assistance* jest podniesienie komfortu ubezpieczonego, mianowicie jak najszybsze spełnienie jego świadczenia i „wzięcie na siebie” kwestii ustalenia osoby za nie odpowiedzialnej oraz dochodzenia od niej odszkodowania. W tym wyraża się w takiej sytuacji ochrona ubezpieczeniowa przy ubezpieczeniu *assistance*. Odmienne niż w przypadku, gdzie ubezpieczony względem nikogo nie ma żadnego roszczenia, a zatem ubezpieczyciel *assistance* ponosi ekonomiczne konsekwencje spełnienia świadczenia na rzecz ubezpieczonego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone stanowisko, zgodnie z którym koszt poniesiony na udostępnienie pojazdu zastępczego stanowi część szkody poniesionej przez poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym i podlega naprawieniu przez ubezpieczyciela sprawcy od odpowiedzialności cywilnej (por. wyrok SN z dnia: 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00, nie publ., 8 września 2004 r., IV CK 672/03, nie publ., uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012, Nr 7-8, poz. 81, uchwała SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 85.). Co więcej,

dla ubezpieczyciela występującego z roszczeniem regresowym na podstawie art. 828 § 1 k.c. wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody odszkodowanie to ma postać świadczenia pieniężnego odpowiadającego wysokości uzasadnionego wynagrodzenia wypłaconego osobie trzeciej za zorganizowanie poszkodowanemu możliwości korzystania z pojazdu zastępczego. Okoliczność, że wypłacone przez ubezpieczyciela wynagrodzenie jest niewątpliwie wynagrodzeniem umownym nie wyklucza uznania jego jednocześnie za odszkodowanie. Wynika ono z wykonania określonych świadczeń przez drugą stronę umowy, a nie tylko z pozostawania w gotowości do ich wykonania. Tymczasem konieczność ich wykonania powstaje w związku z doznaniem szkody przez poszkodowanego, na którego rzecz osoba trzecia spełnia świadczenia. Osoba trzecia zastępuje ubezpieczyciela w spełnieniu świadczenia osobiście, do którego to spełnienia świadczenia jest on zobowiązany na podstawie zawartej z poszkodowanym umowy ubezpieczenia *assistance*. Spełniając to świadczenie, za pośrednictwem osoby trzeciej, ubezpieczyciel *de facto* wypłaca odszkodowanie *in naturam* na rzecz poszkodowanego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że prawo polskie przewiduje naprawienie szkody nie tylko przez wypłatę odszkodowania w pieniądzu, lecz również przez świadczenie w naturze. Zatem z perspektywy relacji ubezpieczyciel - poszkodowany dochodzi do zapłaty odszkodowania. Ta właśnie relacja jest kluczowa dla oceny, czy po stronie ubezpieczyciela powstaje roszczenie regresowe względem sprawcy szkody (jego ubezpieczyciela). Z perspektywy sprawcy szkody, a także zastosowania art. 828 § 1 k.c., nie ma znaczenia, czy świadczenie na rzecz poszkodowanego spełnia bezpośrednio jego ubezpieczyciel, czy też posługuje się osobą trzecią, a dla posłużenia się tą osobą ma podstawę prawną w postaci umowy z osobą trzecią. Z kolei z perspektywy ubezpieczyciela zawsze dochodzi do zapłaty albo bezpośrednio odszkodowania na rzecz poszkodowanego, albo na rzecz osoby trzeciej za naprawienie szkody w naturze. W tym sensie ubezpieczyciel zawsze płaci odszkodowanie, także gdy szkoda w majątku poszkodowanego naprawiana jest w naturze.

Wobec tego, że umożliwienie poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym korzystania z samochodu zastępczego jest postacią wypłaty na jego rzecz odszkodowania, to dla spełnienia przesłanki „zapłacenia

odszkodowania” warunkującej powstanie na rzecz ubezpieczyciela roszczenia regresowego, o którym mowa w art. 828 § 1 k.c., bez znaczenia jest to, w jaki sposób ubezpieczyciel dochodzący tego roszczenia spełnił świadczenie wobec poszkodowanego, mianowicie, czy dostarczył (bezpośrednio albo za pośrednictwem innego podmiotu) taki samochód, czy też wypłacił w pieniądzu odszkodowanie pokrywające koszty poniesione przez poszkodowanego na wynajęcie takiego samochodu. Ewentualne zawarcie umowy z osobą trzecią mającą bezpośrednio spełnić takie świadczenie na rzecz poszkodowanego to sprawa wewnętrzna ubezpieczyciela. Absurdalne i niezasadne z perspektywy ekonomicznej analizy prawa byłoby odczytanie art. 828 § 1 k.c. prowadzące do wniosku, że ubezpieczyciel nie może samodzielnie zorganizować dostępu do samochodu zastępczego, a jedynie ma zawsze wyłącznie wypłacić odszkodowanie pokrywające poniesione przez poszkodowanego z tego tytułu koszty. Oczywiście jest, że sam poszkodowany zapłaciłby za taką usługę więcej niż ubezpieczyciel negocjujący wypełnianie takiej usługi na szerszą skalę. Dzięki zawieraniu przez ubezpieczycieli, a nie bezpośrednio przez poszkodowanych, umów o zorganizowanie pojazdów zastępczych, taki sam rezultat z perspektywy ochrony interesów poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych jest osiągnięty znacznie mniejszym kosztem.

Za wykładnią, że umożliwienie poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym korzystania z samochodu zastępczego powoduje spełnienie przesłanek powstania roszczenia regresowego z art. 828 § 1 k.c. przemawiają także wnioski płynące z wykładni celowościowej oraz względy słuszności. Odmienna wykładnia skutkowałaby nieuzasadnionym wzrostem ryzyka (zakresu ryzyka) obejmowanego ochroną ubezpieczyciela *assistance*. Musiałoby to oznaczać wzrost kosztów tego ubezpieczenia, to znaczy wzrost wysokości składki ubezpieczeniowej. Tymczasem korzyść z tego czerpałby sprawca szkody, którego zakres odpowiedzialności ulegałby zmniejszeniu. Niezasadne byłoby przyjęcie takiej interpretacji i zaakceptowanie takich jej skutków. Podkreślić trzeba, że celem ubezpieczenia *assistance* jest ochrona wyłącznie ubezpieczonego, a nie sprawcy szkody.

Wykładnię taką wspierają też argumenty płynące z zastosowania wykładni systemowej. Przy odmiennej wykładni sprawca szkody, a w przypadku wypadku komunikacyjnego ze względu na obowiązkowy charakter ubezpieczenia z reguły jego ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej, ponosiłby odpowiedzialność za taką samą szkodę w innym zakresie w zależności tylko od tego, czy poszkodowany był objęty ochroną ubezpieczeniową *assistance* i czy z niej skorzystał. Brak uzasadnienia dla takiego rezultatu.

Reasumując, za uznaniem, że ubezpieczycielowi z umowy ubezpieczenia *assistance* przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody co do kosztów zorganizowania poszkodowanemu do korzystania pojazdu zastępczego przemawia przede wszystkim konstrukcja i założenia leżące u podstaw ubezpieczenia *assistance*, które ma chronić ubezpieczonego, a nie zmniejszać zakres odpowiedzialności za szkodę jej sprawcy (i należnego z tego tytułu odszkodowania). Ponadto, niewątpliwie pokrycie kosztów związanych z udostępnieniem ubezpieczonemu pojazdu zastępczego jest postacią zapłaty odszkodowania, a skoro ubezpieczyciel z umowy *assistance* je płaci w stosunku do poszkodowanego w naturze, to w myśl art. 828 § 1 k.c. może wystąpić z roszczeniem regresowym. Wreszcie, z perspektywy przysługiwania ubezpieczycielowi z umowy ubezpieczenia *assistance* roszczenia regresowego wobec sprawcy szkody (jego ubezpieczyciela) na podstawie art. 828 § 1 k.c. irrelewantne jest, w jaki sposób naprawi on szkodę doznaną przez ubezpieczonego, a mianowicie, czy samodzielnie dostarczy mu pojazd zastępczy, czy zapłaci pieniądze służące na pokrycie kosztów wynikających z samodzielnego wypożyczenia takiego samochodu przez ubezpieczonego, czy też zawrze porozumienie z osobą trzecią, która w jego zastępstwie (na jego rachunek) udostępni taki samochód ubezpieczonemu. Jest to kwestia wzajemnych relacji między ubezpieczonym a ubezpieczycielem z umowy ubezpieczenia *assistance*, a także wewnętrzna sprawa ubezpieczyciela *assistance*, jak organizuje sobie sposób spełniania ciężących na nim świadczeń z zawieranych umów ubezpieczenia *assistance*. Pozostaje to zupełnie bez znaczenia w relacji ze sprawcą szkody, której powstanie doprowadziło do aktualizacji żądania ubezpieczonego o udostępnienie mu pojazdu zastępczego.

Z tych względów podjęto uchwałę, jak na wstępie.

r.g.